

Rząd bije własny rekord! 8,4 mln zł na nowy spot

29 kwietnia 2014

Co tam siedem milionów, skoro można wydać więcej! Rząd szykuje kolejne gigantyczne wydatki na filmową reklamówkę. Na nowy spot i jego emisję rząd wyda 8,4 miliona złotych – informuje radio RMF FM. Klip ma chwalić okres ostatnich 25 lat.

8 milionów 400 tysięcy złotych trafi do jednej z agencji reklamowych i do zagranicznych mediów, w których będzie pokazywana reklamówka. „To pieniądze, które udało się zaoszczędzić na kosztach przygotowania i obsługi polskiej prezydencji w Unii Europejskiej” – pisze portal radia RMF. Klip, tak samo jak i poprzedni pojawi się w stacjach telewizyjnych w najgorętszym okresie kampanijnym. W skład komisji konkursowej, która wybierze wykonawcę, wchodzi członkowie Rady Promocji Polski, czyli przedstawiciele ministerstw: Spraw Zagranicznych, Gospodarki, Kultury, Rolnictwa czy Sportu i Turystyki. W Radzie są też przedstawiciele prezydenta i branży reklamowej.

22 kwietnia na konferencji prasowej premier Donald Tusk i minister infrastruktury i rozwoju, Elżbieta Bieńkowska przedstawili spot „10 lat świetlnych”, który kosztował podatnika ponad 7 milionów. Sześć milionów to sam koszt sama emisji w głównych mediach. Jak wyliczyła „Gazeta Polska Codziennie” koszt jednej sekundy minutowego spotu przekracza cenę sekundy najdroższej z trzech części trylogii „Władcy Pierścieni”.

Tymczasem działacz Platformy Obywatelskiej Tadeusz Ross, który chce dostać się do europarlamentu, przegrał z dziennikarzami kolejny proces, który sam wytoczył. Najpierw sąd odrzucił pozew przeciwko Telewizji Republika, a teraz „Rzeczpospolitej”. A oba wiążą się ze słowami wypowiedzianymi

przez Rossa, do których teraz były satyryk nie chce się przyznać. W ubiegłym tygodniu Ross w programie „Wolne głosy” na antenie TV Republika stwierdził, że spot z okazji 10-lecia obecności Polski w UE „jest pewnie spotem kampanijnym”. Gdy po tych słowach rozpętała się burza, Ross żądał zakazania publikacji jego własnej wypowiedzi. Później złożył pozew przeciwko TV Republika, ale sąd – po błyskawicznym procesie w trybie wyborczym – oddalił roszczenia polityka.

Teraz okazało się, że Tadeusz Ross pozwał również – za cytowanie jego słów – „Rzeczpospolitą”. I znowu przegrał. O tym procesie pisze portal telewizjarepublika.pl: „Dziennik powoływał się na publikację Portalu Telewizji Republika, w której cytowaliśmy wypowiedź europosła PO przyznającą, że spot z okazji 10-lecia Polski w UE jest „spotem kampanijnym”, za co Ross... wytoczył nam pierwszy proces w trybie wyborczym w tej kampanii. Przegrał, bo sąd uznał, że tekst był obiektywny. Ale kandydat PO zamierza walczyć dalej”. Tadeusz Ross zapowiedział bowiem odwołanie od piątkowej decyzji sądu oddalającej pozew przeciw Telewizji Republika.

Autorzy: sp (akapity 1-3), gb (4-5)

Na podstawie: RMF, telewizjarepublika.pl

Źródło: Niezalezna.pl

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”